

Sygn. akt III KK 487/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 stycznia 2014 r.

sprawy **A. P.**,

skazanego z art. 197 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 23 lipca 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 23 stycznia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć kosztami postępowania kasacyjnego skazanego A. P.

UZASADNIENIE

W kasacji zarzucono:

- I. rażąco obrazę prawa materialnego, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 197 § 1 k.k., poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że skazany dopuścił się zarzucanego mu czynu;
- II. rażąco obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 1. art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez:

a) zaakceptowanie przez Sąd Okręgowy w L. w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, które wyraziło się uznaniu że zebrany w sprawie materiał dowodowy ponad wszelką wątpliwość wskazuje na winę i sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa, co przejawiało się w:

- uznaniu, że w przeważającej części wyjaśnienia A. P. są sprzeczne wewnętrznie, nadto ze zgromadzonymi dowodami, niezgodne z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego i uznaniu ich przez Sąd za stopniowo modyfikowaną linię obrony, podczas gdy skazany konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów;
- dokonaniu rekonstrukcji przebiegu zdarzeń głównie na relacji pokrzywdzonej i świadków, którzy wiedzę o zdarzeniu posiadają od pokrzywdzonej, pomijając w tej kwestii wyjaśnienia skazanego;
- uznaniu, że zeznania małoletniej córki skazanego przemawiają na jego niekorzyść, podczas gdy z ich treści wynika, że małoletnia nie słyszała odgłosów bicia i że „nie robili nic z tych rzeczy”;

b) dokonanie przez Sąd odwoławczy dowolnej i jednostronnej oceny materiału dowodowego, co przejawiało się, w szczególności w:

- uznaniu, że rozbieżność w zeznaniach pokrzywdzonej, dotycząca chronologicznej niespójności zdarzenia, ma charakter drugorzędny i nie podważa wiarygodności przedstawionej relacji w całości;
- uznaniu, że małoletnia córka skazanego tylko w minimalnym fragmencie miała możliwość obserwowania tego, co działo się między skazanym a pokrzywdzoną;

2. art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieustosunkowanie się przez Sąd odwoławczy do zarzutu apelacyjnego obrazy art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k., dotyczącego wpływu kontaktów pokrzywdzonej z innymi, dużo starszymi od niej mężczyznami na wiarygodność jej zeznań.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przede wszystkim zauważyć należy, że autor kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, w szczególności przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie tylko w niewielkiej części odnosi się do wad postępowania odwoławczego, w istocie zaś zmierza przede wszystkim do ponownego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd *meriti* – a przy tym w pełni zaakceptowanej w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Zważyć jednak należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń. Z powyższych względów nie mogły być skuteczne w postępowaniu kasacyjnym zarzuty pkt I i II.1. Zarzuty te tylko pozornie odnoszą się do naruszenia prawa, w istocie zaś dotyczą dokonanych w postępowaniu ustaleń faktycznych. Ustalenia te były przedmiotem kontroli odwoławczej i nie mogą być poddawane ponownej weryfikacji w postępowaniu kasacyjnym, co jasno wynika z treści art. 523 § 1 k.p.k.

Jedynym zarzutem mającym walor poprawnie sformułowanego zarzutu kasacyjnego jest zarzut w pkt II.2 kasacji, odnoszący się do nierzetelnej kontroli odwoławczej dokonanej przez Sąd Okręgowy, w szczególności wskazujący na to, że Sąd ten nie odniósł się w uzasadnieniu wyroku do postawionego w uzasadnieniu apelacji zarzutu nieuwzględnienia przy ocenie wiarygodności pokrzywdzonej rzekomego utrzymywania przez nią bliskich kontaktów towarzyskich ze starszymi od siebie mężczyznami. Choć Sąd odwoławczy rzeczywiście się do tej kwestii nie odniósł, nie może to być w ocenie Sądu Najwyższego podstawą uwzględnienia kasacji. Niewątpliwie brak rozważenia omawianej kwestii w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego stanowi naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.,

zgodni z którym w uzasadnieniu należy odnieść się do wszystkich wniosków i zarzutów apelacji. Niemniej skuteczną przyczyną kasacyjną może być jedynie rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie. Tymczasem podniesiona w apelacji okoliczność rzekomego utrzymywania przez pokrzywdzoną bliskich towarzyskich kontaktów ze znacznie starszymi od siebie mężczyznami, po pierwsze, nie została w postępowaniu wykazana, a po drugie, nie może mieć znaczenia dla oceny wiarygodności pokrzywdzonej. W ocenie Sądu Najwyższego pominięcie tego zarzutu przez Sąd Okręgowy nie miało wpływu na poprawność kontroli odwoławczej (która – na marginesie warto zauważyć – w pozostałym zakresie dokonana jest poprawnie), a zatem nie może być podstawą uwzględniania kasacji. .

Z tych powodów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.